Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P.K.O. Nr. 140.011.

40 M

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie mk 1200, z odnoszeniem do domu mk 1300, zamiejscowa mk 1300, zagranicą mk 1.600.

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Nr. 234. — Rok V. Kraków, poniedziałek 28 sierpnia 1922 r. Red. naczelny KRZYWY ANTONI

Wesele wśród dzikich na wyspie Tahiti.



Wśród dzikich tubylców wyspy Tahiti na oceanie Spokojnym oryginalnem widowiskiem dla Europejczyków jest wesele. Dzicy ubrani w przedziwne stroje, tańczą wśród dźwięków bębnów i piszczałek. Nasza rycina przedstawia muzykanta w weselnym stroju oraz drużbę weselnego z oryginalnym bukietem w ręku.

Nowa zawierucha ogólnoeuropejska.

Moskwa (AW). **Radek** ogłasza w „Prawdzie" artykuł, w którym **przewiduje** w niedługim czasie **nową zawieruchę ogólno europejską.** Zdaniem Radka, interesy Anglii i Francyi są tak sprzeczne, iż związek tych państw należy uważać za sztuczny. **Radek widzi więcej zwycięstwa po stronie Francyi.** Niemcy, otoczone przez Francyę, Czechy i Polskę, nie mogą być groźne inaczej, jak w związku z Rosyą. **Rosya sowiecka zaś ani nie myśli stać się bronią antyfrancuską w ręku** Anglików, do czego zmierzałby sojusz niemiecko-rosyjski. **Rosya ma na względzie tylko swoje własne interesy** i dlatego stać będzie w pogotowiu, ale sama. Radek wyraża przypuszczenie, że **niedługo już traktat wersalski będzie przerobiony, ale nie z pomocą konferencyi, jak w Genui i Hadze i t. d., lecz z pomocą kawaleryi, piechoty i artyleryi.** Temi argumentami winna umieć przemawiać i Rosya sowiecka.

Wskrzeszenie b. monarchii austro-węg.

Paryż. (AW). Możliwość katastrofy Austryi i jej skutki w wysokim stopniu zajmują opinię publiczną francuską, która lęka się, że **katastrofa ta stanie się przyczyną nowych europejskich zawikłań.** Katastrofa taka byłaby niebezpieczniejszą, niż przyłączenie Austryi do Niemiec, czemu Francya mogłaby zapobiedz z bronią w ręku. „Matin" zaznacza, że **Austrya nie ma żywności wystarczającej na zimę** i że z tego powodu jest rzeczą konieczności **natychmiastowej** zaradzenie nieszczęściu. **Istnieją 3 możliwości rozwiązania sprawy:** 1. Rozwiązanie proponowane **przez Włochy.** 2. Niemieckie przez **przyłączenie się Austryi do Bawaryi**, czemu opiera się jaknajostrzej Francya. 3. **ścisłe polityczno i gospodarcze połączenie się Austryi z Czechosłowacyą i Jugosławią.** „Echo National" sądzi, że istnieje prawdopodobieństwo rozszerzenia się Małej Ententy, w czem Włochy dopatrują się wskrzeszenia dawnej formy monarchii austro-węgierskiej, zwróconej przeciw Włochom.

Mała Ententa o losie Austryi.

Paryż (PAT. Havas). „Echo Nationale", omawiając obecną konferencyę przedstawicieli państw małej Ententy, pisze: Należy uświadomić sobie doniosłe znaczenie konferencyi marienbadzkiej. Państwa, wchodzące w skład małej Ententy, mają powody do tego, **aby mieć się na ostrożności**, gdyż **ogólna sytuacya polityczna** nie usposabia optymistycznie. **Plan przyłączenia Austryi do Niemiec jest również niebezpieczny** dla małej Ententy, jak dla Polski i dla Francyi. Skądinąd są pewne oznaki, wskazujące na to, że **Włochy obawiają** się rozszerzenia się wpływów **małej Ententy. Dlatego też** w razie **niemożności przeszkodzenia** powstaniu federacyi **naddunajskiej, pragną Włochy** włączyć **Austryę do sfery swych wpływów.** To, co się **zarysowuje obecnie w Europie środkowej,** — kończy **dziennik,** — posiada znaczenie **pierwszorzędnej doniosłości.**

Belgrad wobec problemu austryackiego.

Wiedeń. (PAT). „Neues Wiener Abendblatt" donosi: Wedle telegramów z półurzędowej Agencyi Avala, odbyła się obecnie między Belgradem, Pragą i Bukaresztem wymiana myśli w sprawie Austryi. Z głosów pism belgradzkich, stojących bliżej rządu, można jednak poznać, że rząd belgradzki jest wysoce zaniepokojony planami Włoch i chce nakłonić państwa Małej Ententy do solidarnego stanowiska w kwestyi austryackiej. Dzienniki belgradzkie oświadczają, że Jugosławia, Czechosłowacya i Rumunia porozumiały się, aby sprawę austryacką jaknajpoważniej rozpatrzyć i że byłyby skłonne czynnie zapobiedz upadkowi Austryi.

Układ czesko-jugosłowiański.

Praga. (PAT). „Prager Presse" podaje, że podczas rokowań marienbadzkich omówiono **szczegółowo sprawę austryacką** i **osiągnięto pełne porozumienie co do wszystkich ewentualności. Nowy układ między Jugosławią a Czechosłowacyą będzie wkrótce ogłoszony.** Dziś można stwierdzić, że chodzi w nim o to, by w razie niebezpieczeństwa oba państwa udzielały sobie wzajemnie pomocy. W **stosunku do Polski i Rumunii nowy układ** nie oznacza żadnej zmiany w strukturze Ententy środkowo-europejskiej i jedynie tylko **zacieśnia jeszcze bardziej stosunki między Jugosławią i Czechosłowacyą.**

Włosi lojalni wobec Ligi narodów.

Tryest. (PAT) WBK. Minister Schanzer w wywiadzie z zastępcą pisma „Arena" oświadczył, że rząd włoski zdecydowany jest w kwestyi austryackiej postępować w zgodzie ze sprzymierzeńcami. Stanowisko Włoch wobec **Austryi** wynika z warunków traktatu w St. Germain. Włochy musiałyby zaprotestować przeciw ewentualnym nowym ugrupowaniom państw w środkowej Europie. **Stanowisko Włoch będzie zresztą stosować się do postanowień Ligi Narodów** w kwestyi austryackiej, a konferencya w Weronie ma charakter informacyjny

Poseł Piltz w Pradze.

Praga (PAT). Czeskie Biuro prasowe donosi: Dziś o godzinie wpół do 7-ej rano przybył tu poseł polski, p. Erazm Piltz, w towarzystwie radcy legacyjnego Hempla. W zastępstwie nieobecnego prezydenta ministrów Dra Benesza, powitał posła Piltza na dworcu minister Udrżal. W powitaniu wzięli udział ministrowie Hahrmann, Girsa, następnie inżynier Dvorzaczek, członkowie polskiego poselstwa, z hr. Morstinem, tudzież reprezentanci czechosłowackiego ministeryum spraw zagranicznych i prezydyum rady ministrów.

Praga (PAT). Poselstwo polskie w Pradze komunikuje: Dzisiaj przyjechał do Pragi p. Erazm Piltz, w towarzystwie radcy legacyjnego p. Hempla. Przyjazdu Dra Badera oczekuje się w ciągu dnia. Na jutrzejszem posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych czterech państw poseł **Piltz będzie zastępował polskiego ministra spraw zagranicznych, Narutowicza**, w charakterze delegata polskiego rządu.

Niepokój w Pradze.

Wiedeń (PAT). „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Pragi, że wystąpienie Włoch w kwestyi austryackiej wywołało **w Pradze wielkie zaniepokojenie.** Uważają, że **Włochy dążą do rozciągnięcia swego protektoratu nad całą Europą środkową**, a zwłaszcza nad Austryą. Przygotowywane to było już od dłuższego czasu i nie ulega wątpliwości, że Włochy chcą pozyskać wielkie mocarstwa dla swoich planów. Na takie ukształtowanie się Europy środkowej nie może pozwolić ani Czechosłowacya, ani Jugosławia, nie może także zgodzić się na to mała Ententa. Do tego poglądu, — jak twierdzą, — przyłącza się i Francya. Wyrażają jednak nadzieję, że nastąpi kompromis między małą Ententą a Austryą i że sanacya Austryi nastąpi w drodze porozumienia.

Włosi chcą zbrojnie wkroczyć.

Berlin (AW) „Berliner Tagblatt" potwierdza wiedeńskie wiadomości, według których nie byli początkowo Włosi przeciwni myśli przyłączenia Austryi do Niemiec, celem uzyskania wspólnej granicy z Rzeszą niemiecką. Obecnie jednak nie chcą Włosi do tego dopuścić i woleliby sami objąć protektorat nad Austryą, przyczem wymienia się obecnie we Wiedniu księcia Aosta, jako włoskiego wiceregenta Austryi. Cała prasa rzymska twierdzi, iż wszelka pomoc dla Austryi jest już obecnie spóźniona, gdyż katastrofa już nastąpiła. **Prasa wzywa rząd do natychmiastowej interwencyi z obawy przed stworzeniem nowego państwa naddunajskiego.** Rozeszły się w Rzymie pogłoski o mobilizacyi Jugosławii. Uważają, że przyłączenie się Austryi w całości do jakiegokolwiek sąsiada jest wykluczone, prawdopodobniejszy jest rozkład Austryi.

Niemcy znaleźli wyjście z położenia.

Wiedeń (PAT). „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Berlina: Na konferencyi z delegatami komisyi reparacyjnej rząd niemiecki zaproponował, aby komisya reparacyjna przyznała Niemcom moratoryum do końca grudnia br. **W miejsce gwarancyi, których domagał się Poincare w Londynie na dostawy węgla i drzewa, proponuje rząd niemiecki zawarcie układu o dostawy z producentami**, przyczem dostawy niedotrzymane podpadałyby pod kary konwencyonalne. Projekt ten przedstawia rząd niemiecki w porozumieniu z przedstawicielami przemysłu. Delegaci komisyi reparacyjnej przyjęli ten projekt do wiadomości dla przedstawienia go w Paryżu.

Niemieccy robotnicy wobec drożyzny.

Berlin (AW). Związki robotnicze rozpoczęły akcyę, celem nakłonienia rządu do podjęcia jak najenergiczniejszych kroków przeciwko wzrastającej z każdym dniem drożyznie. **Żądają zajęcia przez państwo wszelkich artykułów żywności, odzieży, obuwia i zracyonowania. Domagają się objęcia nadzoru nad całym handlem wywozowym, strzeżenia odbudowy cen, wprowadzenia zakazu wypieku ciast, produkcyi likierów, czekolady, jak niemniej artykułów luksusowych**, tudzież win musujących i wydania zakazu importu dla win zagranicznych. Ministerstwo handlu nie dało jeszcze obowiązującej odpowiedzi na postawione żądania.

Mandaty po 10 milionów.

Tyle kosztuje mandat u Piastowców.

Donoszą nam, że na kresach wschodnich, na **Wołyniu, stanął pakt między Unią Narodowo-Państwową a Piastowcami**, na mocy którego Piastowcy zrzekli się paru mandatów na rzecz Unii Narodowo Państwowej, każąc sobie **płacić za to ustępstwo po 10 milionów marek** za każdy mandat. Mandat wewnątrz kraju kosztuje znacznie więcej.

Handel mandatami na wielką skalę.

Taksa za mandat wynosi 60—80 milionów.

Pomysłowe stronnictwo.

Warszawa. (Tel. wł.) „Kuryer" donosi, że pewne stronnictwo potrzebujące pieniędzy sprzedaje mandaty. **Mandat poselski kosztuje 80 milionów, senatorski 60 milionów.** Dziennik ów wymienia nawet pewnego bankiera, jako tego, który kupił już i wpłacił żądaną sumę do kasy pomysłowego stronnictwa.

Sprawa funduszów rządowych na cele wyborcze.

Warszawa (tel. wł.). **„Gazeta Warszawska" podała przed kilku dniami wiadomość o fakcie starannie przez ministerstwo skarbu ukrywanym, że ludowcy i socyaliści otrzymali pomoc na agitacyę wyborczą.** W rachunku zapisano **„na cele rolne" 250 milionów**, aby nikt się nie domyślił, że dano tę sumę na wybory. **W rachunku zaś „na cele kooperatyw" dano tyle, że nawet pół miliarda wygląda ładnie.** O sumę tę wystarał się poseł Moraczewski.

Wczoraj minister skarbu nadesłał **wyjaśnienie, które niczego nie wyjaśnia.** Oto pierwszą sumę przyznano kilku województwom do podziału „według komisyjnych wykazów co do szkód, poniesionych przez poszczególne powiaty", a sumę drugą dano nie P. S. L. lecz ministerstwu rolnictwa. Co do drugiej kwoty minister skarbu wyjaśnia, że **centralny Związek kooperatyw kolejowych był winien większe sumy za towary.** Skarb tylko skonwersował te sumy na P. K. K. P. A za tem dając swe moratoryum, **zwolnił ich fundusze, aby mogli je użyć socyaliści na cele wyborcze.**

Prawdą jest, iż p. **Jastrzębski na swoją odpowiedzialność, wbrew opinii odpowiednich rzeczoznawców, sumy te wyasygnował.**

Pokłosie przedwyborcze.

—ooo—

POSIEDZENIE OKRĘGOWEGO KOMITETU WYBORCZEGO Związku ludowo-narodowego na okręg Wadowice—Żywiec—Biała—N. Targ, zwołane na 28 sierpnia, zostało odłożone na czas późniejszy.

POSIEDZENIE KOMITETU WYBORCZEGO Związku ludowo-narodowego **na miasto Kraków** odbędzie się we wtorek, 29 sierpnia o godz. 7'30 w lokalu własnym.

ZEBRANIE RADY DZIELNICOWEJ Związku ludowo-narodowego odbędzie się w Krakowie we środę 30 sierpnia o godz. 10 rano.

Red. Rymar kandyduje w okręgu przemyskim.

Warszawa (Tel. wł.) Komitet wyborczy Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej na okręg Przemyśl—Dobromil—Sanok—Brzozów—Krosno postanowił postawić na **pierwszem miejscu listy wyborczej red. Stanisława Rymara** z Krakowa.

Nad czem będzie radził Sejm we wrześniu?

Jak donosi „Rzeczpospolita" plenarne posiedzenie sejmu zostanie zwołane **na dzień 14 września br.** popoł. Na porządek dzienny wejdą **sprawy techniczne** i pierwsze czytanie ustawy **o samorządzie wojewódzkim w Małopolsce Wschodniej, jak również szereg ustaw podatkowych.** Od dnia 15 do 18 września br. będą obradować komisye konstytucyjna i skarbowo budżetowa, a w dniu 19 bm. odbędzie się znowu plenarne posiedzenie sejmu. Sejm potrwa do 23 września br.

Przed wyborami we Wschodniej Małopolsce.

Celem omówienia spraw związanych z wyborami nad sytuacyą polityczną w Małopolsce Wschodniej minister Kamiński zwołał do Warszawy zjazd wojewodów krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i lubelskiego. Na obrady te, które się już rozpoczęły dzisiaj rano, przybył w południe prezydent Nowak.

Rozłam wśród Białorusinów.

Sprawa **bloku mniejszości narodowych** nadzwyczajnie się komplikuje wobec stanowiska **Białorusinów.** Komitet narodowy białoruski mający charakter antypolski i usilnie popierający blok, coraz bardziej tr[illegible] [illegible]d ludności białoruskiej. 4 działaczy z tego komitetu zgłasza swój akces do Ludowego stronnictwa białoruskich aktywistów nienależącego do bloku. Aktywiści prowadzą pertraktacye z Rusinami, które prawdopodobnie doprowadzą do **wycofania się Rusinów z bloku.** Dnia 23 bm. w Grodnie odbył się zjazd aktywistów białoruskich, na którym uchwalono zwołać w najbliższym czasie w Wilnie zjazd ogólno-białoruski, gdzie niewątpliwie aktywiści będą mieli znaczną przewagę. Aktywiści motywują swoje stanowisko bezwzględnie wrogim stosunkiem ludności białoruskiej do żydów i Niemców oraz lojalnością dla państwa polskiego. Przybyła do Warszawy delegacya aktywistów białoruskich i udzieliła naszemu współpracownikowi informacyi o stanowisku ludności białoruskiej. **Idea niepodległości Białorusi jest zupełnie nie popularną w szerokich masach ludności, obawiających się wszelkich nowych eksperymentów, wierzących w możliwość kulturalnego rozwoju Białorusinów w granicach państwa polskiego.** Komitet narodowy białoruski nadużył prawa białoruskiej ludności samowolnie wchodząc w blok z mniejszościami narodowymi i występując w imieniu całego narodu białoruskiego. Tembardziej, że jest on organizacyą wyłącznie miasta Wilna nie zaś Kresów wschodnich.

Przygotowania do wyborów w Warszawie.

Referat wyborczy magistratu miasta Warszawy, zwrócił się do bratniej pomocy słuchaczów uniwersytetu warszawskiego z propozycyą **dostarczenia odpowiedniej ilości pracowników, potrzebnych w okresie przygotowania list wyborczych.** Generalny komisarz wyborczy p. Bukslewicz rozpoczął już prace nad zorganizowaniem swojego biura. W krótkim czasie przystąpi on również do mianowania przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych. Odnośne wnioski w tej sprawie już napływają. Niektóre stronnictw mających prawo wysyłania swoich przedstawicieli do państwowej komisyi wyborczej, już dokonały ich wyboru i nazwiska podały do wiadomości generalnego komisarza wyborczego. Biura generalnego komisarza znajdujące się obecnie w M. S. W., zostaną prawdopodobnie przeniesione do Zamku, gdzie są lokale najodpowiedniejsze na ten cel.

Wybory w Dynaburgu.

Wilno (AW). Dnia 20 b. m. odbyły się wybory do Rady miejskiej w Dynaburgu na 18 listach polskich. Wybranych zostało: Polaków, 21 żydów, 4 Łotyszów, 2 Letgalców, 6 Rosyan, 6 staroobrzędkowców i Niemców. Ostateczne obliczenie rezultatu nastąpi w ciągu tygodnia.

Min. Narutowicz o polskiej polityce zagranicznej.

Sprawa koalicyi Małej Ententy. — Samorząd dla Galicyi wschodniej. — Państwa bałtyckie i sowiety. — Pogwałcenie praw polskich w Gdańsku. — Rokowania z Niemcami.

Warszawa. Na onegdajszej konferencyi prasowej odbytej w ministerstwie spr. zagr. min. Narutowicz oświadczył przedstawicielom prasy, co następuje:

Zagraniczna polityka polska nie uległa zmianie. W sprawie stosunku do wielkich mocarstw życzeniem naszem będzie przyczynić się **do usunięcia** wszelkich trudności i **do utrzymania przymierza aliantów.**

Omawiając sprawę **Zjazdu w Pradze** oświadczył minister, iż ma nadzieję **jednolitego wystąpienia z małą Ententą** na terenie międzynarodowym i ufa, że z czasem Polska znajdzie ze strony czeskiej to samo zrozumienie wyższych a wspólnych interesów i tę samą dobrą wolę, jakiej przykłady dawała Polska dotąd stale w stosunku do zaprzyjaźnionych sąsiadów. Z pośród państw małej Ententy **sojusz Polski z Rumunią** jest przedmiotem specyalnej uwagi. Co do sprawy Galicyi Wschodniej powiedział p. Narutowicz: Objęcie wyborami terytoryum wschodniej części Małopolski jest **naturalnym przejawem suwerenności**, którą państwo polskie wykonywa **bez zastrzeżeń nad całym b. zaborem austryackim.** Jestem przekonany, że w opinii ludności ruskiej przeważa pogląd o **konieczności lojalnej pracy prawami** państwa polskiego, które nietylko uwolniło ten kraj od klęski i zniszczenia, lecz potrafiło doprowadzić dzisiaj do podniesienia gospodarczego. Nie wątpię ani na chwilę, że **sprzymierzone mocarstwa uznają pełne prawa zwierzchnicze Polski we Wschodniej Małopolsce** i że jedyną przyczyną zwłoki, jaka zaszła z ich strony we formalnem dopełnieniu aktu uznania była **troska ich o mniejszości narodowe.** Nie mam żadnego powodu, by wątpić w przychylne przyjęcie projektu ustawy samorządowej województw wschodnich przez mocarstwa sprzymierzone.

Co się tyczy **państw bałtyckich**, zapewnia minister, że u trzech bałtyckich narodów i Polski zarysowała się **jednolita tendencya uzgodnienia naszej linii postępowania na zachodzie.** W tej myśli minister ma zamiar przyjąć propozycyę Rosyi sowieckiej mającą na celu zwołanie konferencyi w **sprawie ograniczenia zbrojeń**, w której wziełyby udział również państwa bałtyckie i Rumunia.

Sprawa wileńska nie powinna już być więcej przedmiotem obrad sporu międzynarodowego. Losy zaś ziemi wileńskiej uważa minister **za definitywnie przesądzone wolą ludności.**

Stosunki polsko-rosyjskie uległy w ostatnich czasach pewnemu **odprężeniu** w tym sensie, że sowiety przekonać się mogły o nawskroś pokojowych zamierzeniach polityki polskiej.

W sprawie Gdańska rząd polski z całym naciskiem żąda szanowania uprawnień Polski we wolnem mieście, płynących z traktatu wersalskiego. Nadeszła dziś wiadomość, że **wysoki komisarz Hacking odmówił Polsce prawa witania w Gdańsku flot obcych** i przedstawicielstw zagranicznych. Delegat polski przy Lidze Narodów wniesie z tego powodu energiczny protest przeciw tej decyzyi.

Sprawa **stosunków z republiką niemiecką** zarysowuje się obecnie pod znakiem zaczętych rokowań gospodarczych.

Nowe napady Litwinów na majątki polskie.

Kiedyż nastąpi kres gwałtów?

W ostatnich dniach dokonano napadu na majątek **Koziczyn** gm. Zabłocie, powiatu święciańskiego (własność p. Bortkiewicza).

W napadzie wzięło udział około 20-tu partyzantów litewskich, którzy po ubezwładnieniu stróżów nocnych, uprowadzili 17 koni pasących się w pobliżu dworu.

Wśród napastników zauważono znanego **agitatora i partyzanta litewskiego, Stefana Kotlasuka, oraz innych Litwinów,** którzy już niejednokronie urządzali napady na mieszkańców pasa neutralnego i pobliskich miejscowości.

W toku dochodzeń na miejscu ustalono, że **partyzanci litewscy mają zamiar wkrótce napaść na inne majątki, położone w gminie Zabłocie.**

Jak Anglicy ograniczają nasze prawa do Gdańska.

ORZECZENIE GEN. HACKINGA.

Wysoki komisarz Ligi Narodów gen. Hacking ogłosił dzisiaj swe rozstrzygnięcie w kwestyi spornej praw i kompetencyi przedstawiciela dyplomatycznego Polski w Gdańsku. Wysoki komisarz w swem orzeczeniu stwierdza:

Po pierwsze: że prawa dyplomatycznego przedstawiciela Polski z siedzibą w Gdańsku ustalone są artykułem I. konwencyi z 9 listopada 1920 r., a żaden inny artykuł traktatu wersalskiego nie przyznaje mu dalszych prerogatyw.

Po wtóre: **Rządowi polskiemu nie przysługuje prawo witania** na wodach gdańskich lub ziemi gdańskiej przez swego dyplomatycznego przedstawiciela przedstawicieli dyplomatycznych obcych państw.

Po trzecie: **jeżeli Polska pragnie cokolwiek uczynić** poza granicami postanowień konwencyi, jak naprzykład witać obcą flotę, w takim razie **musi poprzednio uzyskać na to pozwolenie od Wolnego Miasta Gdańska.**

Jak wiadomo, nasze ministerstwo spraw zagr. poleciło **zaprotestować przeciwko temu orzeczeniu w Lidze Narodów.**

Pierwszy fachowo przygotowany minister oświaty.

Na wniosek p. prezesa ministrów powołał p. Naczelnik Państwa prof. wszechnicy Jagiellońskiej, dr. Kazimierza Władysława Kumanieckiego na ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Prof. dr. Kazimierz Kumaniecki nie jest nowicyuszem na polu szkolnictwa. Nie tylko dlatego, że jest profesorem uniwersytetu, ale z tego przedewszystkiem powodu, iż się zajmował sprawami szkolnictwa, głównie zaś ustawodawstwem szkolnem.

Przystępując w roku 1921 do wydawnictwa p. t. „Zarys prawa administracyjnego w Polsce", p. Kumaniecki pierwszy jego tom poświęcił „administracyi szkolnej", zamykając w nim obowiązujące ustawodawstwo w zakresie szkoły powszechnej, wyższej i zawodowej.

Nowy minister oświaty jest jednak nie tylko „teoretykiem" ustawodawstwa szkolnego.

Parę dni temu podaliśmy wiadomość, że prof. Kumaniecki łącznie z prof. Zollem opracowali z inicyatywy Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych projekt „pragmatyki" dla nauczycieli państwowych szkół średnich.

Udział prof. Kumanieckiego w pracy tej dowodzi że jest on **zwolennikiem bardzo rozległego, bo nawet inicyującego współudziału organizacyi społecznych w pracy ustawodawczej.** Nie wątpimy też, że zasadę tę wyznawać będzie również p. minister Kumaniecki, który w tym charakterze mieć będzie więcej jeszcze, niż dotąd sposobności do współdziałania z organizacyami nauczycielskiemi i oświatowemi.

Kłopoty prasy rządowej.

Warszawa (tel. wł.). W sądzie okręgowym rozpoczęła się rozprawa przeciwko p. Fryzemu, redaktorowi „Kuryera Porannego" i „Przeglądu Wieczornego". **Skarżą urzędnicy ministerstwa spraw wewnętrznych, pp.** Snarski i Swolkien, za obrazę w druku. Obrońca „Kuryera Porannego" przytoczył jako motyw usprawiedliwiający wystąpienie pisma fakt, że **inkryminowane artykuły przeciwko obu urzędnikom były zamieszczone na życzenie rządu.** Obrońca żądał celem stwierdzenia inspiracyi rządowej, przesłuchania jako świadków **ministra Sosnkowskiego i byłego prezesa ministrów Witosa.** Sąd przychylił się do wniosku obrońcy.

Faszyści włoscy.

Włochy są dziwnym krajem, w którym rzadko wielkie poruszenia mas rozwijają się z logiczną konsekwencyą, w którym często entuzyazm zamiera w chwili, gdy cel o który w takiem poruszeniu chodziło, jest prawie osiągnięty.

Jest to prawdziwem szczęściem dla Włoch w obecnem przesileniu, w przeciwnym razie bowiem Włochy stałyby w tej chwili przed zamachem stanu. Ci, co zajmują się włoską polityką, pewno nie zapomnieli wypadków z przed dwóch lat, kiedy to socyaliści i komuniści po obwołaniu czerwonej rewolucyi, po wzięciu w swoje ręce wszystkich prawie fabryk i warsztatów, nagle **przerazili się tym swoim czynem** i, oddali panom Giolittiemu fabryki z powrotem i wrócili do pracy, pod tym samym znienawidzonym kapitalistycznym systemem. Bardziej nielogicznie postąpić chyba było trudno, ale ten precedens jest wielką pociechą w obecnem przesileniu. Oficyalnie parlament włoski jest podzielony na trzynaście grup — lecz nieoficyalnie istnieją tylko trzy partye — **pro faszyści, act.-faszyści i centrum,** które nie ma odwagi zdecydować się, co ma zrobić.

Jednem słowem stosunki zupełnie podobne do naszych w Sejmie.

Do pro-faszystów należą **faszyści** sami, nacyonaliści prowadzeni przez posła Federzoni, **prawicowi liberali** pod Salandrą, **partya agrarna** posiadaczy gruntów, która się boi eksperymentów rolnych socyalistów i **popolari czyli katolicko ludowi.** W wielu wypadkach idą z faszystami także tak zwani **demokraci bez przymiotnika** pod Giolittim. Do antyfaszystów należą **komuniści, socyaliści, reformiści** pod Bononim, **republikanie, popolari, włoscy demokraci** oraz zwolennicy naszego wroga germanofila Nittiego. Centrum składa się z **narodowych socyalistów, liberalnych demokratów i członków grup mieszanych** z **Niemców** z Tyrolu, **Jugosłowian** z Dalmacyi, **Sardyńczyków i dzikich.** — Poprzedni gabinet **Facty** upadł ogromną większością, bo centrum przeraziło się taktyką faszyzmu. Nowy gabinet Facty powrócił bo znowu centrum przeraziło się potęgą faszystów i widokiem wojny domowej. Zupełnie zatem jak w naszym Sejmie. Upadek Facty był porażką faszystów, tak jak powrót gabinetu Facty prawie w dawnym składzie był ich zupełnym tryumfem. Kraj przeszedł w czasie przesilenia najcięższy kryzys od czasu wojny. Był to okres ciągłych walk między komunistami, socyalistami i faszystami. Jednakowoż faszyści odnieśli tak senzacyjne zwycięstwo, że gdyby chcieli mogliby objąć rządy Włoch w zupełności. W ciągu dwuletniej walki faszyści rośli z każdym dniem. Dawni zwolennicy komunistów tysiącami przechodzili na ich stronę. Wprawdzie Mussolini, przywódca faszystów tracił biernych opiekunów, zyskiwał jednak innych tysiącami i to czynnych szczególnie z pośród członków partyi popolari, którzy z przerażeniem patrzyli na coraz radykalniejszy program reform agrarnych ks. Don Sturzo — przewódcy tej partyi. Ks. Sturzo bawi podobno obecnie w Warszawie, straciwszy prawie cały wpływ. Jest to żywe ostrzeżenie dla ks. Okonia i jemu podobnych demagogów.

Socyaliści i komuniści stracili na rzecz faszystów prawie połowę swoich zwolenników. **Dziś Mussolini ma pod swoją komendą przeszło milion faszystów,** a między nimi siedemset **tysięcy** robotników. Takie jest olbrzymie zwycięstwo idei narodowej w starej Italii.

Cały kraj rychło poddał się wpływowi faszystów — mimo ich słabości w parlamencie — gdzie mają tylko trzydziestu **pięciu** posłów. Kompletne fiasko politycznego strajku proklamowanego przez socyalistów — okazało dopiero do jakiej potęgi doszedł faszyzm we Włoszech. Jak tylko faszyści zagrozili rządowi, że jeżeli porządek w ciągu czterdziestu ośmiu godzin nie będzie przywrócony oni obejmą rządy, całe prawie Włochy poddały się ich kierownictwu od nich oczekują ratunku. Socyaliści byli zbyt oszołomieni i przerażeni fiaskiem strajku żeby protestować, rząd zaś wszystko robił żeby nie narazić się p. Mussoliniemu. Generałowie wysłani dla trzymania w ryzach faszystów, bardzo często odbywali przeglądy ich szeregów. Faszyści zaś bezkarnie aresztowali tysiącami socyalistów i komunistów i urządzali wyprawy karne. Posiedzenie parlamentarne odbyte w celu przyjęcia nowego ministerstwa Facty odbyło się pod terrorem deputowanych faszystowskich. Deputowany faszysta Giunta groził komunistom rewolwerem, inny obił w bufecie posła komunistę, który ośmielił się cichym głosem robić uwagi. **Trzydziestu pięciu posłów**

Zniszczenie „galicyjskiego" batalionu

przez powstańców na Ukrainie.

Oddział atamana Orlika i Wołoszczuka. — Smierć bolszewikom.

W ostatnich czasach pojawiły się na Wołyniu silne oddziały powstańcze **atamana Orlika i Wołoszczuka**. Oddziały te operują w okolicach Szepietówki i Połonnego, prowadząc z bolszewikami zaciętą walkę podjazdową.

W dniu 5 bm. Orlik niespodziewanie **otoczył t. zw. „batalion galicyjski" armii czerwonej.** Batalion ten składał się z b. galicyjskich t. zw. **„siczowych strilciw"**. W r. 1919 wycofali się oni z Małopolski Wschodniej i przeszli na stronę bolszewików. Składali go w przeważnej części **sami akademicy.** W okolicy Połonnego zaatakowały ich oddziały Orlika. „Batalion śmierci" — takie szumne miano nosili eks-siczownicy — bronił się, jednak **uledz musiał przeważnym siłom. Prawie pięciuset ludzi zostało doszczętnie wymordowanych.**

Oddziały Orlika i Wołoszczuka napadają na poszczególne miasteczka, gdzie **rozstrzeliwują urzędników sowieckich i członków czerezwyczajki,** wysadzają mosty kolejowe itp.

Około 15 konnych powstańców wpadło do miasteczka Mokrzyca na Podolu, gdzie **wymordowali cały personal Oddziału politycznego** i miejscowego komitetu wykonawczego, poczem ludzie ci znikli tak prędko, że w całem mieście nikt nie wiedział, skąd przybyli i dokąd poszli. Powstańcy są znakomicie uzbrojeni i wyekwipowani, dyscyplina u nich surowsza aniżeli w armii carskiej. Rekwizycye u ludności są surowo zakazane. **Powstańcy płacą za wszystko dolarami lub frankami.**

Bolszewicy niejednokrotnie wysyłali przeciwko nim znaczniejsze siły, jednakże za każdym razem ponieśli porażkę, albowiem Orlik działa nadzwyczaj sprytnie. **Po każdym napadzie oddział jego rozsypuje się i po kilku dniach zbiera się w innem miejscu,** by dokonać nowego napadu.

Celem uniknięcia prowokacyi **powstańcy nie przyjmują dezerterów.** Obecnie Orlik uwija się w okolicy Szepietówki.

Radek o stanie komunizmu w Europie.

W polemice, wywiązanej wśród komunistów rosyjskich, zabrał głos także Radek, który przy tej sposobności charakteryzuje **stan** komunizmu w Europie.

Pisze więc, że: 1) **w Czechosłowacyi partya komunistyczna jest siedem razy silniejsza od partyi socyal-demokratycznej;** 2) w Niemczech partya komunistyczna stanowi **całe** lewe skrzydło socyal-demokracyi niemieckiej, plus wciągnięte do rewolucyi nowe masy; 3) we Francyi komunizm zagarnął większość dawnej socyal-demokracyi; 4) w Norwegii to samo; 5) **w Polsce komuniści mają dawniejsza historyę, niż w Rosyi, bo cała dawna S. D. K. P. i L. jest komunistyczną;** 6) we Włoszech komuniści mają większość w związkach zawodowych.

W Austryi partya komunistyczna jest najsłabszą.

Zgadza się też p. Radek, że **wśród komunistów** brak wybitnych sił, ale zastrzega się, **że** socyal-demokraci nie mają ich zbyt wielu, a natomiast komunizm, jako partya świeżych żywiołów robotniczych, wciągniętych do pracy politycznej, w chwili wzniesienia się fali rewolucyjnej nie miał czasu na wyrobienie sobie tych wybitniejszych działaczów, którzy w socyal-demokracyi wytworzyli całą biurokracyę partyjną.

teroryzowało cały parlament. W tym nastroju porażki i strachu parlament został odroczony do listopada. Co się stanie we Włoszech zanim parlament zbierze się ponownie na Montecitorno? Wszystko zależy od faszystów. Jeżeli Mussolini wyda swoim ludziom rozkaz zajęcia Rzymu, oni uczynią to napewno. Świadomi rzeczy twierdzą, że napotkają tylko na nieznaczny opór. Cokolwiek możnaby powiedzieć o faszystach i ich metodach, to jednakowoż jedno jest pewnikiem, **faszyści są gorącymi patryotami. Ich metody były odpowiedzią na terror socyalistyczny.** Dziś, kiedy czerwona międzynarodówka jest we Włoszech **złamana zupełnie** trudno przypuścić żeby ci co to zrobili w interesie ojczyzny, otrzymawszy zwycięstwo, kontynuowali dalej metody, które ojczyźnie na dobre by nie wyszły. To też tylko z powodu jednej ewentualności mogłoby dojść do nowych zaburzeń.

Faszyści żądają mianowicie rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów przy których spodziewają się uzyskać przeszło sto mandatów. Sądzą, że muszą mieć w parlamencie odpowiednik swojego wpływu w kraju a nie jak dotąd trzydzieści pięć mandatów.

Gdyby rząd nie rozpisał nowych wyborów, mogłoby dojść do rozruchów. Faszyści napewno zajęliby Rzym i wzięli władzę w rękę. Najprawdopodobniej jednak wszystko ułoży się pomyślnie. Faszyści w nowym parlamencie staną się czynnikiem ładu i porządku i poprowadzą swoją ukochaną ojczyznę do świetnej przyszłości drogą prawdziwej wolności i postępu.

Lewica — na żołdzie niemieckim.

Lewicowy dziennik „Ere Nouvelle" w ostatnich czasach coraz to silniej atakował politykę prezydenta ministrów Poincarego, zamieszczając równocześnie artykuły w duchu dla Niemiec bardzo przychylnym. O tej przyjaźni dziennika francuskiego, okazywanej Niemcom ogłasza sensacyjne rewelacye „Action Francaise".

Przyjaźń ta, jak się okazuje, była sowicie **wynagradzana przez przedstawicieli wielkiego przemysłu niemieckiego,** którzy z dyrektorem dziennika „Ere Nouvelle" Du Barry'm zawarli formalny układ. Du Barry zobowiązał się propagować **ideę zbliżenia francusko-niemieckiego** i postarać się o zamówienia francuskie w Niemczech. Za te usługi miał pobierać odpowiednią prowizyę i rzeczywiście w czasie swego pobytu w Wiesbadenie **otrzymał tytułem zaliczki 50 tysięcy franków.** Dyrektor Du Barry przechwalał się, że posiada ogromne wpływy w kołach rządowych, gdyż **dwaj ministrowie idą z nim ręka w rękę.**

Dziesięciolecie „Gazety Porannej".

W roku bieżącym „Gazeta Poranna 2 grosze" obchodzi dziesięcioletnią rocznicę swego istnienia. W ciągu tego okresu czasu, pomimo zmieniających się warunków politycznych, „Gazeta Poranna" stała zawsze wytrwale na stanowisku narodowem, wskazując drogę, którą powinna była kroczyć polityka polska. Słuszność jej założeń i wskazań usprawiedliwiała rzeczywistość. Powołana do życia **pod hasłem unarodowienia polskiego handlu, przemysłu i rzemiosł, „Gazeta Poranna — 2 grosze" spełniła swoje zadanie,** przyczyniając się do powstania niejednej polskiej placówki przemysłowej i handlowej, niejednej organizacyi gospodarczej, wskazując źródła zakupu i rynki zbytu polskim kupcom i przemysłowcom, udzielając rad, a nieraz i pomocy.

Komu wolno zajmować się pośrednictwem handlowem.

Posiadanie patentu będącego właściwie dowodem opłacania podatku przemysłowego, **nie uprawnia jeszcze do wykonywania zawodowo czynności pośrednictwa przy tranzakcyach kupna i sprzedaży.**

Wobec tego zaś, że daje się zauważyć w wielu miastach **rozwój pokątnego pośrednictwa ze** szkodą dla osób trzecich i porządku publicznego w stosunkach handlowych, władze administracyjne **wydały polecenie organom podległym przeprowadzenia kontroli osób, trudniących się pośrednictwem,** w razie ustalenia, że osoby te wyłamują się z pod rygorów prawnych, winni będą pociągani do odpowiedzialności karnej z art. 318, kodeksu karnego.

—ooo—

Jakie paszporty są ważne?

Ministerstwo spraw zagranicznych wyjaśniło, że nieużywane obecnie paszporty dawnego typu o 16-tu stronach, nie posiadające rubryki „narodowość", oraz z rubryką „narodowość", jakie obowiązywały przed ustaleniem nowych wzorów paszportowych w myśl okólnika Ministerstwa spraw zagranicznych, **mogą być uważane za dowody obywatelstwa polskiego jedynie w razie wydania ich przez urzędy administracyjne I instancyi.**

Paszporty zaś dawnego typu, wydane przez nie egzystujący obecnie Zarząd cywilny ziem Wołynia i frontu Podolskiego, Zarząd terenów przyfrontowych oraz Zarząd cywilny Ziem Wschodnich, nie są dowodem obywatelstwa polskiego.

Tylko w Polsce — możliwe!

AFERA TOEPLITZ-LUKSEMBURG.

„Myśl Narodowa" podaje nowe rewelacye z procesu komunistycznego przeciw Toeplitzowi.

„Rodzina Toeplitzów jest spokrewnioną z rodziną sędziego śledczego Luksemburga, ponieważ rodzona siostra Teodora Toeplitza (ojca komunisty Leona) po wyjściu za mąż za adwokata Karola Wellischa miała dwóch synów (Leopolda i Karola) i dwie córki, z których jedna wyszła za mąż za Luksemburga Alfreda.

Mało staranności w wyborze sędziego śledczego okazała prokuratorya jeżeli prowadzenie śledztwa powierzyła sędziemu Luksemburgowi, który jest... krewnym aresztowanego Toeplitza. Prawnie nie jest dopuszczalnem, aby sędzia jako krewny podsądnego prowadził śledztwo. Naturalnie, że śledztwo zamiast wykazać wiele nowych rzeczy, złagodzi jedynie to, co już zostało wykryte, gdyż będzie prowadzone stronniczo na korzyść oskarżonego. Społeczeństwo nie pozwoli aby tak ważną sprawę bagatelizowano i prowadzenie jej oddawano nieodpowiednim osobom. Sędzia śledczy powinien być natychmiast zmieniony, a śledztwo rozpoczęte jeszcze raz od początku po anulacyi wyników dotychczasowego śledztwa."

Stany Zjednoczone graniczą z Rumem

Od chwili ogłoszenia prohibicyi w Stanach Zjednoczonych, wwóz alkoholu do państw ościennych wzrósł niepomiernie. Tak np. w 1913 roku wwieziono do Kanady wyrobów alkoholowych na sumę 799.000 funtów szterl. W roku zaś 1921., na sumę 2,518.000 funt. szterl. Meksyk zadawalniał się ilością alkoholu za sumę 3000 dolarów, obecnie 50.000 dolarów nie może pokryć zapotrzebowania! Podobnie Antylle: cyfry 165.000 funtów i 622.000 mówią same za siebie. Przeto nie myli się dziennikarz amerykański, pisząc:

„Stany Zjednoczone graniczą na północy z Rumem, na południu z Rumem, na wschodzie i na zachodzie z Rumem!"..

Panna jako premia dziennika dla czytelników.

Konkursy piękności, nagrody dla królowych balu, są już przestarzałą atrakcyą. Nowym jednak pomysłem było **ofiarowanie czytelnikom pewnego dziennika premii w postaci młodej panny ze skromnym posagiem.** Wymyślił to oczywiście Anglik. Chcąc zyskać popularność dla swego pisma, londyński wydawca ogłosił, iż odkrył urocze dziewczę, córkę ubogiej wdowy. Daje jej 2500 franków renty. **Wszyscy nieżonaci prenumeratorzy dziennika,** dawni i nowi, **mogą ubiegać się o jej rękę.** Wygra ten, którego panienka sama wybierze.

By zostać kandydatem, wystarczało **nie być kaleką i przedstawić świadectwo moralności.** Zapoznanie się z narzeczoną — premią nastąpić miało na herbatce, na którą zapraszał wydawca dziennika.

Pomysłowy ten człowiek, **wydał poważne sumy na herbatę i herbatniki.** Panna była otoczona i adorowana, ale **zdecydować się nie mogła, czy nie chciała na wybór męża.** Sprawa zaczęła przybierać podejrzane pozory, prenumeratorzy zaczęli wietrzyć mistyfikacyę. Skutek był taki, że **premia pozostała panną, a biedny dziennik zmarł z wycieńczenia i z braku czytelników.**

Poćwiartował żonę i spalił.

Szczegóły potwornego mordu w Warszawie. — Komunista Niemczak zabija żonę, ćwiartuje, część pali a część zakopuje w piwnicy.

Warszawa. (Tel. wł.) Niesłychane wrażenie w całem mieście **wywołała wiadomość** o bestyalskiem zamordowaniu własnej żony **przez 27-letniego** Jana Niemczaka, robotnika ze **stacyi filtrów. Niemczak** ofiarę **swą poćwiartował na kawałki**, zakopując **je następnie w piwnicy.**

Przed domem zbrodniarza zebrał się podniecony tłum ludzi. Kobiety wołały: — Dać nam tutaj zbrodniarza. **Rozszarpiemy go tak, jak on poszarpał swą żonę!**

Z odkopanej w piwnicy na pół łokcia ziemi wydostano **pierś zamordowanej i lewą rękę do łokcia.** Tuż opodal wydobyto z ziemi **tylną część głowy wraz z włosami.** Ustalono, iż zbrodniarz do ćwiartowania ciała zamordowanej użył **siekiery, noża i piłki stolarskiej.**

Na widok Niemczaka, tłum rzucił się, chcąc zlinczować mordercę. Policya z trudem **dzięki wymierzonym** w **tłum rewolwerem zdołała ocalić zbrodniarza przed samosądem wzburzonych mas.** Morderca przyznał się do winy.

Sędzia śledczy prowadzący śledztwo doszedł jednak do przekonania, że **zbrodniarz kłamie, mówiąc o utopieniu reszty zwłok i zarządził ponowną rewizyę** w domu. I rzeczywiście **znaleziono w piecu kawałki kości ludzkich**, które, gdy pokazano Niemczakowi **przyznał się, że zwłoki spalił w piecu.**

Morderstwa dokonał 11 bm. o godz. 6 rano, a następnie **cały dzień mył siebie i mieszkanie, następnego zaś dnia dopiero zabrał się do ćwiartowania i palenia zwłok żony.** Była ona w 4-tym miesiącu ciąży. Pracę nieukończoną jednego dnia **kontynuował Niemczak następnego dnia, a resztki chował na noc w kufrze.** Nie mógł jednak wszystkiego poćwiartować i spalić, gdyż **straszna woń** uniemożliwiała „robotę". Zakopał wówczas resztę w piwnicy.

Zapytany dlaczego nie powiedział prawdy od razu, **zbrodniarz odparł, iż „wstydził się przyznać."**

Niemczak był **komunistą i delegatem robotniczym;** stanie on przed sądem zwykłym w Warszawie.

Z pod Apenin.



Rycina powyższa przedstawia głośnych już dziś w całej Europie włoskich faszystów, w chwili kiedy w pochodzie przechodzą ulicami miasta, witając swego wodza i organizatora Mussoliniego.

Drożyzna... kobiet.

Jak cenią kobietę na wschodzie, świadczą o tem następujące przykłady z życia codziennego, które w zasadniczych punktach różni się bardzo od stosunków panujących u nas.

Kobiety tureckie dzielą się na trzy grupy społeczne, pierwsza to **żony** tak zwanych **„effendi"**, druga **wolnych rolników**, trzecia **zależnych niewolników.** Żonę zwykle wyszukuje synowi matka, a bratu siostra, ponieważ przysłanianie twarzy welonem przed wzrokiem mężczyzny, nie pozwala się starającemu zoryentować **czy przyszła jego żona jest ładną czy też brzydką.**

Z naszego punktu widzenia, **gust turecki jest wątpliwej wartości**, bo oto Turek woli brzydką nieraz kobietę o białej cerze i jasnych włosach, niż przystojną o czarnych włosach i brunatnej cerze.

Obecnie na targu kobiecym ceny dochodzą do zawrotnych sum, **za kobietę o jasnych włosach płaci się 2500 funtów szterlingów.** Jednak kupiona za tak wysoką cenę żona, nieraz jest w bardzo prosty sposób pozbywana z domu męża, gdy się zestarzeje, oto małżonek jednego pięknego poranku **każe się jej wynosić** i zupełnie nie troszczy się o jej dalszy żywot.

Gdy mężczyzna niema pieniędzy na kupno kobiety, a ma córkę, wówczas **zamienia się ze znajomym lub przyjacielem,** mającym również córkę i córka jego staje się żoną tego, który mu oddał znów swoją córkę za żonę.

Zwykle wychodzą kobiety w Turcyi zamąż **między rokiem 15 a 22 swego życia.** Na podarki ślubne otrzymują oblubienice materye i suknie pochodzenia europejskiego.

Człowiek—kret.

TRAGICZNE PRZEDSTAWIENIE W CYRKU.

W jednym z cyrków, dających przedstawienia na przedmieściach Berlina, zdarzył się niespodziewany tragiczny wypadek.

Pewnego wieczoru, jak zwykle dawano punkt programu: **„Człowiek-kret".** Artysta cyrkowy pozostawał przez piętnaście minut pod ziemią, zakopany w jamie na metr głębokości. Było to naśladownictwo fakirów indyjskich.

Po pożegnaniu z publicznością, która gorącymi oklaskami witała artystę, „fakir" wstąpił w jamę i po chwili zniknął pod nasypem. Zapanowało denerwujące milczenie.

Wtem ktoś z publiczności krzyknął, że **słyszy jakiś głos, jakby wołanie o pomoc,** wydobywające się z pod ziemi. Publiczność przyjęła ten okrzyk ze śmiechem. Między publicznością zapanował jednak niepokój. Zdenerwowanie wzrosło do niesłychanego naprężenia. Doczekano jednak przepisanego końca — i **po piętnastu minutach zaczęła służba cyrkowa odkopywać ludzkiego kreta.**

Po chwili osiągnięto dno. Niestety zamiast uśmiechniętego artysty, który zwykle wyskakiwał z „prowizorycznego grobu", **tym razem dobyto zbrudzone ziemią martwe zwłoki. Cyrkowiec udusił się w głębi ziemi.**

—0—

Nożem zamordował syna.

W Jasienicy Solnej, pow. drohobyckiego, pod jednym dachem mieszkał 55-letni Dmytro Matuszko, wraz ze swym żonatym synem Piotrem. Pomiędzy nimi panowała niezgoda i sprzeczki były na porządku dziennym.

Onegdaj wieczorem Dmytro wszczął bez powodu awanturę ze synem i **uderzył go 4-krotnie w twarz.** Syn wzamian **dwukrotnie** podobnie odwzajemnił się ojcu. Wówczas Dmytro **porwał za duży nóż i wbił go w brzuch swego syna.** Na drugi dzień zranionego odwieziono do szpitala w Drohobyczu, — gdzie nieszczęśliwy **zmarł przed drzwiami szpitala.**

Morderca zbiegł do Borysławia i ukrywa się przed pościgiem policyi.

OD WYDAWNICTWA.

Nadzwyczajne podwyżki płac, zwiększone koszta papieru i druku, podwyższenie należytości pocztowych, telegraficznych i kolejowych, zmuszają podpisane wydawnictwa dzienników krakowskich do podniesienia ceny numerów pojedynczych od 1-go września b. r. na

60 Mkp.

oraz równoczesnej regulacyi ceny prenumeraty w odpowiednim stosunku.

Wydawnictwa: **„Czasu", „Gońca Krakowskiego", „Głosu Narodu", „Kuryera Illustrowanego", „Naprzodu", „Nowej Reformy" i „Nowego Dziennika".**

Chwila bieżąca.

Kraków, dnia 27. sierpnia 1922.

—o—

Echa katastrofy sierszańskiej

Akcya „Gońca Krakowskiego".

Przed niedawnym czasem poruszyliśmy w naszem piśmie sprawę rozmiarów katastrofy sierszańskiej i wezwaliśmy władze odpowiedzialne do wkroczenia w tę sprawę.

Dopiero na nasz apel zdecydowało się starostwo górnicze wysłać **do Sierszy dra Czaplińskiego jako delegata.** Dr Czapliński, jak nam donoszą z Sierszy, **stwierdził na miejscu karygodną lekkomyślność** zarządu i był zmuszony wydać na miejscu szereg zarządzeń, zmierzających do zabezpieczenia robotników i ich życia.

Jest to jednak tylko połowiczne załatwienie sprawy. **Starostwo górnicze w Krakowie jako organ kontrolny, ponosi całą odpowiedzialność za wszystko,** co na terenie sierszańskim, na którym wylew wody już dwukrotnie nastąpił w ubiegłych latach, **może zagrażać życiu robotników sierszańskich.** Sprawa ukarania winnych w katastrofie sierszańskiej, została dopiero niedawno przekazana sądowi w Krakowie. Jak słychać, śledztwo w tej sprawie postępuje powoli. **Rozprawa poruszy niewątpliwie szerokie koła społeczeństwa i wykaże po czyjej stronie leżała wina nieszczęścia.**

Z naszej strony zapewnić musimy, że czuwać będziemy do ostatniej chwili, aby właściwi winowajcy zostali ukarani i poczuciu sprawiedliwości stało się zadość.

STAN POGODY. Prognoza na niedzielę. Zachmurzenie zmienne, temperatura bez większych zmian, miejscami drobne opady, umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

MINISTER WYZNAŃ REL. I OŚWIECENIA PUBL. dr Kumaniecki przyjął wczoraj delegacyę Towarzystwa nauczycieli szkół średnich, która przedstawiła sprawę wynagrodzenia za tzw. godziny nadliczbowe. Delegacya powołała się na to, że prezydent ministrów dr Nowak obiecał jej załatwienie tej sprawy przed rozpoczęciem roku szkolnego. Minister Kumaniecki zapewnił delegacyę o swej życzliwości dla tej sprawy, której słuszność uznaje i oświadczył, że po porozumieniu się z ministrem skarbu, da odpowiedź w poniedziałek.

MUZYKI WOJSKOWE TUTEJSZEJ ZAŁOGI wystąpią publicznie w następującym porządku: **Muzyka 5 pułku art. ciężkiej we wtorki,** a mianowicie: 29 sierpnia, 5, 12 i 26 września na deptaku naprzeciw parku dra Jordana od godz. 4—5'30 popoł., zaś muzyka 20 pp. we czwartki a mianowicie 31 sierpnia, 7, 14, 21 i 28 września na dziedzińcu wawelskim, lub koło „Smoczej Jamy" od godz. 5—6'30 popoł. Odegrane zostaną najlepsze współczesne utwory muzyki mięszanej dętej. W razie niepogody występy nie odbędą się.

DZIĘKI AKCYI „GOŃCA KRAKOWSKIEGO" otwarto na dworcu kolejowym drugie okienko przy kasie osobowej dla sprzedaży biletów II. i III. klasy.

WALNY ZJAZD TOW. SZKOŁY LUDOWEJ odbędzie się 29 i 30 września br. w Przemyślu.

ZE ZWIĄZKU LOKATORÓW. Prezydyum „Związku ochrony lokatorów na całą Rzeczpospolitą Polską", z siedzibą w Krakowie, zostało przyjęte na posłuchaniu u p. Min. Sprawiedliwości, któremu wręczono memoryał w sprawie jak najdalej sięgającej ochrony lokatorów i sublokatorów. P. Minister uznał słuszność wywodów przedstawicieli Związku i przyrzekł bezzwłoczne poparcie. Biuro Związku otwarte codziennie od 6—7 przy ul. Batorego 6, I. piętro: korespondencye i zażalenia należy adresować tamże na ręce prezesa p. St. Tomaszewskiego.

RENDEZ-VOUS RZEZIMIESZKÓW. Mimo kilkakrotnej skargi mieszkańców ul. Filareckiej na Zwierzyńcu na niepokoje panujące na tej ulicy, władze policyjne nic uczyniły nic, aby im kres położyć. Zwracamy przeto uwagę władz jeszcze raz, że włóczęgi schodzą się wieczorami z drugich ulic na ulicę Filarecką przed dom Kopczyńskiego i Przybyły i tu zaczepiają przecho-

dniów, tak, że niebezpiecznie jest tamtędy wracać do domu. Możeby tym razem położono kres tym sejmom bandytów.

WIELOMILIONOWA KRADZIEŻ. Dnia 19 bm. około godziny 8 wieczorem włamali się nieznani jeszcze policyi złodzieje do mieszkania Henryka Fiszlera przy ulicy Długiej 55 i skradli nakrycie stołowe, biżuteryę, bieliznę i garderobę męską i damską. Szkoda dochodzi do 4 i pół miliona marek. Za sprawcami wdrożono energiczne śledztwo.

LIZAK Z WIEPRZA dezerter 9 p. Legionów został aresztowany pod zarzutem współudziału w kradzieży, jaka została popełnioną w mieszkaniu Wł. Młynarczyka w Osielcu pow. Myślenice w nocy 19 bm. Złodzieje splądrowali mieszkanie, korzystając z przypadku, że gospodarz spał na strychu i wyrządzili szkody blisko na półtora miliona marek.

OKRADZENIE DWORU. Do dworu p. A. Czeczowej w Bierzanowie włamali się w nocy z 23 na 24 bm. niewyśledzeni sprawcy i skradli dwa dywany perskie, świeczniki i inne drobne rzeczy łącznej wartości 1.500.000 mk. Dochodzenie w toku.

Z TEATRÓW.

OPERA W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś w niedzielę ostatnie przedstawienie sezonu operowego w teatrze im. J. Słowackiego. Wystawiona zostanie opera E. D'Alberta „Zamarłe oczy", w której wystąpi gościnnie p. F. Freschel. Otwarcie sezonu zimowego operowo-operetkowego nastąpi dnia 1 września w nowo adaptowanej sali i sceny teatru przy ul. Rajskiej, gdyż wszelkie roboty już są na ukończeniu.

NOWY SEZON W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO. Sezon dramatyczny 1922/23 w teatrze im. Słowackiego rozpocznie się w dniu 8 września, przedstawieniem komedyi Fredry: „Mąż i żona" i jednoaktówką „Nikt mnie nie zna". W ciągu września ukażą się: komedya amerykańska „Jutro pogoda" oraz sztuka Jewreinowa „To co najważniejsze". Od początku sezonu rozpoczną się przygotowania do tragedyi Słowackiego „Marya Stuart", oraz szekspirowskiej „Zimowej powieści".

TEATR „BAGATELA". Teatr Bagatela czynny jest w dniu dzisiejszym dwukrotnie: popołudniu specyalne przedstawienie po cenach o 40 proc. zniżonych z występem wszystkich artystów, na czele z pp. Kitschmann i Gierasińskim, wieczorem poraz ostatni powtórzona będzie piątkowa premiera, która doznała tak gorącego przyjęcia; kolosalny popyt na bilety świadczy o wielkiem zainteresowaniu. W poniedziałek 28 sierpnia teatr artystyczny występuje z premierą, na którą złożą się występy nowozaangażowanych sił w osobach znakomitej śpiewaczki p. **Lody Rogińskiej** oraz p. **B. Kierskiego Sempolińskiego**, który będzie jednocześnie śpiewał i tańczył najnowsze piosenki i tańce.

REPERTUARY TEATRALNE.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela: „Zamarłe oczy".

Z POLSKI.

WSZYSCY ARTYŚCI PLASTYCY proszeni są przez Komitet Wystawowy dla zareprezentowania Sztuki na II. Targach Wschodnich o odwrotne podanie swych adresów pod Lwów, Teresy 4, celem przesłania im telegraficznie pewnych wiadomości.

WYCIECZKA SZKOŁY SZTABU. W Katowicach bawi wycieczka szkoły sztabu generalnego, prowadzona przez generała Zegadłowicza, a licząca około 150 osób. Wycieczkę odwiedził generał Dupont, szef misyi francuskiej.

PRZECIW SZKODNICTWU PARTYJNEMU. Na jednem z ostatnich plenarnych posiedzeń Sejmu wniósł klub P. S. L. do ministra spraw wewnętrznych interpelacyę, krytykującą osobę p. Jurystowskiego, oraz jego działalność, jako wojewody stanisławowskiego. Interpelacya ta dała asumpt prezesom Rad powiatowych województwa stanisławowskiego, zebranym na Zjeździe dn. 17 sierpnia br. w Stanisławowie, wyrazić p. wojewodzie Jurystowskiemu votum zupełnego zaufania i podziękowanie za gorliwe i ofiarne spełnianie swoich obowiązków. Identyczne uchwały powzięły dotychczas zarządy miast: Stanisławowa, Stryja, Kołomyi, Horodenki, Żydaczowa, Rohatyna, Turki, Kut, Kossowa, Halicza, Tłumacza, Tyśmienicy i Bohorodczan.

POLSKI HANDEL ZAGRANICZNY. Główny urząd statystyczny podaje następujące dane o polskim handlu zagranicznym: W miesiącu kwietniu br. (cyfry odnoszą się do kwietnia 1921). Przywóz 455272 ton (461290 ton), oraz 18 kg. złota, 61 kg. srebra, 298 sztuk zwierząt żywych. Wywóz 234171 ton (168273 ton) oraz 3747 sztuk zwierząt żywych. Wartość przywozu obliczona została na 337,907.910.000 mk. Wartość wywozu na 19,731.789.000 mk. Stosunek przywozu do wywozu w porównaniu z okresem poprzednim jest następujący: W kwietniu br. wywóz wynosił (wagowo) 51.4 proc. przywozu (w kwietniu 1921 — 41.9 proc. w kwietniu 1920 — 17.6 proc.).

Z SALI SĄDOWEJ.

Proces por. Kormana z osławionej defenzywy sosnowieckiej

OGŁOSZENIE WYROKU.

Wczoraj zakończył się w sądzie wojskowym proces **por. Kormana.**

Ogłoszono wyrok, skazujący por. Kormana na **6 miesięcy aresztu** z zachowaniem rangi oficerskiej, bez pozbawienia praw, za czyny, popełnione w interesie państwa, jakkolwiek **sprzeczne z kodeksem karnym.**

Do sprawy tej i szerszego jej omówienia powrócimy w najbliższych dniach.

NIEFORTUNNE MANEWROWANIE. Dnia 25 b. m. o g. 6tej rano podczas manewrowania pociągu, nastąpiło zderzenie na stacyi Otwock, w rezultacie którego zostało 6 osób rannych i dwa wagony mocno uszkodzone.

NAPADY BANDYCKIE POD ŁUKOWEM. Na dwa wozy kupców z Kocka i Radzynia napadło 3 bandytów uzbrojonych w rewolwery. Sterroryzowawszy jadących zrabowali im 128.000 marek. Ci sami bandyci usiłowali obrabować powracającego do Łukowa dorożkarza, który jednak umknął. Zarządzona obława doprowadziła do aresztowania bandytów, będących mieszkańcami wsi Domaszewice.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

PÓŁ MILIONA STRAJKUJE. „Pravo Lidu" oblicza ilość bezrobotnych w Czechach na 600.000.

WALKA O DZIEŁA SZTUKI. W czasie trzechdniowych obrad 8-go plenarnego posiedzenia mieszanej komisyi specyalnej, omawiana była sprawa zwrotu Polsce obrazów wystawionych w ermitażu w Piotrogradzie, a wywiezionych z pałacu Łazienkowskiego. Uzyskano porozumienie w sprawie zwrotu obrazów Rembrandta, Steena i Vanderhelsta, natomiast nie została ostatecznie rozstrzygniętą sprawa odbioru obrazu Fragonarta, w zamian za który delegacya rosyjsko-ukraińska zaproponowała ekwiwalent. Dalsze obrady odłożono do następnego posiedzenia komisyi w pierwszej połowie września.

NOSACIZNA WŚRÓD LUDZI W ROSYI SOWIECKIEJ. Z Moskwy donoszą, że w ostatnich dniach pojawiła się wśród wielu ludzi w mieście nosacizna.

MILIARDOWY BUDŻET PETERSBURGA. Sowiet petrogradzki uchwalił budżet na sierpień. Dochód z tramwaju obliczony jest w tym miesiącu na 1000 miliardów, z dzierżawy sklepów na 64 miliardy, z opłaty z wody na 3 i pół miliarda.

OBAWA PRZED AGITACYĄ POGROMOWĄ. „Unser Tag" donosi z Poniewierza na Kowieńszczyźnie, iż między tamtejszą ludnością żydowską panuje silne zaniepokojenie z powodu bardzo ostrej agitacyi pogromowej. Kursują proklamacye, których autorzy twierdzą, że drożyznę na Litwie wywołali żydzi. Proklamacye te wzywają do wystąpienia przeciwko ludności żydowskiej.

LISTY Z KRAJU.

Z Chrzanowa

Chrzanów, w sierpniu.

SYSTEM OŚWIETLANIA MIASTA. Chrzanów posiada wyjątkowy i jedyny w swoim rodzaju oryginalny system oświetlania ulic. O ile maleńkie elektryczne kaganki zdolne są jako tako rozproszyć na ulicach nocne ciemności, wyrównując tę niedołężność, niegaszone w dzień, mrugają blademi źrenicami do słońca. Dzieki temu nigdzie niepraktykowanemu systemowi, wskrzeszono tu dawny pogański zwyczaj, wiecznie gorejących zniczów. Uznając pietyzm elektrowni dla minionych wieków przyklasnęlibyśmy temu obyczajowi, gdyby zań nie kazano nam płacić. Cena światła elektrycznego rośniee wciąż w górę, co też mieszkańcy, a szczególnie sfery urzędnicze nie mniej od elektrowni czułe na narodowe tradycye, wolałyby, aby te, jako nikomu nie przynoszące pożytku zniesiono, a co za tem zmniejszono do połowy opłaty za używanie elektrycznego światła.

SPRAWY SZKOLNE. Budynek tutejszego gimnazyum oddawna nie wystarczał na pomieszczenie uczącej się młodzieży. Obecnie, dzięki gorliwemu staraniu posła z okręgu chrzanowskiego p. Tabaczyńskiego, jak również dyrektora tut. gimnazyum p. dr Pęckowskiego, zdołano uzyskać od rządu potrzebną na rozszerzenie budynku subwencyę i z wiosną przystąpi się do rozbudowy. W ubiegłym roku szkolnym część młodzieży gimnazyalnej z konieczności pobierała naukę w salach szkoły powszechnej, wskutek czego młodzież tych szkół mogła korzystać z sal własnego budynku tylko w godzinach popołudniowych.

Delegat kuratoryum okręgu krak. p. Dereżyński wizytując przed feryami tutejsze szkoły powszechne uznał ten sposób zaradzenia brakowi sal szkolnych dla młodzieży szkół powszechnych za bardzo szkodliwy, ponieważ z powodu niemożliwości przewietrzenia sal cierpi na tem zdrowie młodzieży i nauczycielstwa, oraz wpływa ujemnie na prawidłowy tok nauki, szczególnie w miesiącach zimowych. Na bieżący rok szkolny uzyskała Dyrekcya gimnazyum pomieszczenie dla brakujących sal w budynku Towarzystwa kasynowego, co uznajemy jako dobre rozwiązanie sprawy z dwojakich powodów. Cała młodzież szkolna będzie mogła pobierać naukę w godzinach przedpołudniowych, a miłośnicy ferbla i szmendy czas spędzany przy stoliku karcianym, będą mogli użyć na przechadzkę i wypoczynek na łonie rodziny, co im na zdrowie a rodzicom wyjdzie na pożytek.

Rafa.

Z Kołomyi.

Kołomyja, w sierpniu.

Oddawna już odczuwało nasze miasto ogromny brak fachowego człowieka, któryby zajął się zorganizowaniem kursów handlowych dla młodzieży kołomyjskiej. Były co prawda próby w tym kierunku ze strony różnych osób, ale te nie zawsze udawały się, ponieważ każda akcya rozbijała się o brak sił wykwalifikowanych. Obecnie Kołomyja posiada już wybitne siły fachowe, a przedewszystkiem kierownika **p. Szczerbińskiego**, który prócz uniwersyteckiego wykształcenia ma studya w Akademii Eksportowej we Wiedniu i Akademii handlowej we Lwowie. Wspomniany otwiera jednoroczne i czteromiesięczne kursa handlowe, z których z czasem drogą naturalnej ewolucyi może powstać państwowa szkoła handlowa, a brak takiej odczuwa aż nadto nasze miasto. Ustałyby na tem polu wszelkie niedomagania.

Nasze władze szkolne (miejscowe czy we Lwowie?) dwie miary stosują do swoich podwładnych, gdy chodzi o udzielenie bodaj dwumiesięcznej zaliczki. Oto dowiadujemy się z bardzo wiarygodnego źródła, że nauczycielom obarczonym rodziną odmawia się zaliczki, motywując odmowę brakiem pieniędzy, a młodym „panienkom" (bogatym!) udziela się. Dlaczego tak się dzieje — dlaczego stosuje się dwje miary?

U nas o wyborach jeszcze głucho. Był wiec posła ludowego Bryla, ale się nie udał. Dotąd najlepiej zorganizowali się żydzi. Wszystkie partye pójdą razem do urny wyborczej, a kto wie, czy nie połączą się z Rusinami. W tym kierunku konwentykle się odbywają. Żydzi stawiają swoich trzech kandydatów, jak: dr Schorra (socyalista żyd), dr Sachsa i dr Rosenchecka (syoniści), oraz dr Allerhanda. Ze strony ruskiej mają kandydować: dyr. Skwarko, p. Tkaczuk (wójt), p. Ławruk i wielu innych. Lud ruski do wyborów pójdzie. — Polacy nie są jeszcze skonsolidowani, choć już raz nawoływaliśmy do organizowania się i utworzenia jednego frontu, bo wrogów co niemiara. Ze strony polskiej wymieniają kandydatów: dr Czekałowskiego (P. P. S.), prof. Spólnickiego (partya Rosseta), dr Jurkiewicza, dr Dobrudzkiego ze Stanisławowa (P. S. L.), nadto mk. Łopatkę i p. Szyszkę. Do Senatu ze strony Polonii przygotowują dr Kraśnickiego lub radcę sądu Drohomireckiego. Kandydatów nie brak. Są to jednak narazie kombinacye.

—ooo—

Urzędnicy otrzymają we wrześniu dodatkowo piątą część poborów.

Warszawa (tel. wł.). Prezydyum Centr. Związku pracowników poczty i telegrafu udało się wczoraj do Ministerstwa skarbu w sprawie decyzyi, jaka zapadła na postawione żądania o polepszenie bytu pracowników pocztowych. W zastępstwie ministra przyjął prezydyum dyrektor wydziału budżetowego, który oświadczył, że Rada ministrów postanowiła **dodać do pensyi wrześniowej 1 piątą część poborów wrześniowych**, co wyniesie w przybliżeniu na 50 tysięcy pensyi, 10 tysięcy dodatku.

Rada ministrów postanowiła skasować jednocześnie czwarty pas drożyźniany. **Co do** przyznania pracownikom państwowym **jednomiesięcznej pensyi na zakupy zimowe, sprawę tę należy uważać za przedwczesną.** Delegacyi oznajmiono też, iż rząd opracowuje **nowy projekt regulacyi płac urzędników** państwowych, która — **spodziewać się należy, — że będzie załatwiona** na wrześniowej sesyi Sejmu, tak, aby **od 1 października urzędnicy otrzymywali pobory według nowej ustawy.**

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE.

Lublin. Wyniki zawodów lekkoatletyczynch drugiego korpusu w Lublinie: Skok w dal Januszewski 5.75 m., Paździk 5.26 m., Bogerniter 5'25 m. Bieg na 100 metrów: Januszewski 12 sekund, Bogerniter 12 i pół sek. Rzut dyskiem: Wiśniewski 28.55 m., Czubowicz 20.03 m., Skok w zwyż: Januszewski 1.42 m., Brzeg 1.41 m., Stankiewicz 1.40 m. Pchnięcie kulą: Wiśniewski 8.5 m., Ślązak 7'92 m., Kowalik 7'53 m. Rzut oszczepem: Runsza 32.60 m., Kędzior 31.10 m., Ślązak 28.36 m. Bieg 800 metrów: Łukasik 2 m. 34 s., Trojanowski 2 m. 57 s. Kępczyński 2 m. 44 s. Skok o tyczce: Gazich 2.35 m., Kubiński 3.30 m. Bieg na 1500 metrów: Miącz 4 m 50 s., Kędzior 4 m. 55 s.

Powitanie nowego ministra.

Warszawa. (PAT). Dzisiaj w południe przedstawili się ministrowi wyznań religijnych i oświecenia publicznego wyżsi urzędnicy ministerstwa. Pana ministra powitał wiceminister p. Tadeusz Łopuszański, poczem p. minister wygłosił przemówienie, w którem dał obraz obecnych stosunków panujących we wszystkich działach szkolnictwa.

Sprawa godzin nadliczbowych.

Warszawa. (Tel. wł.) **Ministerstwo skarbu zgodziło się na odmienną interpretacyę** swoich rozporządzeń w sprawie wypłaty dodatków za nadzwyczajne godziny nadliczbowe dla profesorów w gimnazyach. Dokładne wyliczenie należytości przypadające za godziny te będzie podane w tych dniach.

Prasa zadowolona z p. Narutowicza.

Warszawa. (AW). „Gazeta Warszawska“ omawiając expose ministra Narutowicza podkreśla, **iż przemówienie to wskazuje, że polityka zagraniczna Polski nie ulegnie najmniejszej zmianie** i że będzie przedłużeniem polityki pokojowej poprzedniego ministra. Powyższy dziennik z zadowoleniem podkreśla silne zaakcentowanie w expose **suwerennych praw do Wilna i Małopolski.**

Gen. Czikiel dowódcą w Krakowie.

Warszawa. (Tel. wł.) Bawiący na urlopie szef **administracyi gen. Czikiel upatrzony jest na dowódcę O. K. w Krakowie.**

Rząd projektuje, a urzędnicy głodni.

Warszawa. (Tel. wł.) Rząd opracował nowy projekt ustawy o uposażeniu urzędników. Projekt ów przysłano do aprobaty zrzeszeniom urzędniczym, które dokonają całego szeregu poprawek projektu.

Energiczny krok urzędu walki z lichwą.

Warszawa. (Tel. wł.) Urząd walki z lichwą w Warszawie aresztował niejakiego Zweiera, administratora domu przy ul. Polnej, który **sprzedał prof. akademii górniczej z Krakowa Bogdanowiczowi** lokal złożony z 26 pokoi za 4 i pół **miliona marek.**

Ratujmy Cieszyńskie.

Cieszyn. (AW). Wczoraj odbyło się tutaj posiedzenie komisyi administracyjnej, na którem przedstawił się zebranym nowy komisarz miasta, dr Jan Michejda. Uchwalono zwrócić się do województwa z prośbą, by ono **uniemożliwiło wywóz środków żywności przez województwo zagranicę.** Uchwalono następnie jednogłośnie rezolucyę, pod adresem województwa, by wyjednało ono w Warszawie **moratoryum dla dłużników na Śląsku Cieszyńskim w koronach czeskich**, gdyż zwyżka jej grozi ruiną wielu kupcom i rzemieślnikom Śląska Cieszyńskiego, którzy w swoim czasie pobrali towary z Czechosłowacyi, a **obecnie naciskani są natychmiastową zapłatą.**

Górny Śląsk w trudnościach aprowizacyjnych.

Warszawa. (PAT). Podczas pobytu **p. ministra** Strassburgera na Górnym Śląsku skonstatowano, że do znacznych trudności kolejowych, pocztowych i celnych wyniklych z podziału Górnego Śląska i przyłączenia go do Polski dołączyły się obecnie **bardzo poważne trudności aprowizacyjne.** Trudności te są wynikiem z jednej strony spadku walut, z drugiej jednak strony ma się wrażenie, że odnośne sfery producentów chcą wyczekać na lepszą konjunkturę zbożową i że nietylko nie dokonują obecnie nowych tranzakcyj, lecz usuwają się nawet od wypełnienia prawnie zawartych kontraktów. Że stan taki może doprowadzić na Śląsku do bardzo poważnych wstrząśnień, o ile nie nadejdzie natychmiastowa pomoc, dodawać nie potrzeba. Jak się dowiadujemy na skutek przedstawienia położenia aprowizacyjnego na Górnym Śląsku przez p. ministra Strassburgera, rząd polski wysłał dziś **na Śląsk 50 wagonów zboża.** Dalsza akcya w tym kierunku jest w toku.

Fabryka fałszywych paszportów.

Warszawa. (Tel. wł.) Policya wykryła **fabrykę fałszywych paszportów**, którego filia znajdowała się w Brześciu i Białej, **a centrala w Warszawie.** Podczas rewizyi znaleziono mnóstwo fotografii i pozwoleń wydawanych przez władze amerykańskie na przyjazd. Za paszport pobierali fałszerze od pół do 1 miliona marek. Wizy również fałszowano. Stwierdzono, że bardzo wielu popisowych, zwłaszcza z kresów wyjechało w ten sposób do Ameryki. Dotychczas aresztowano 12 fałszerzy.

Katastrofa tatrzańska i jej nowe ofiary.

Zakopane. (Tel. wł.) Pogotowie turystyczne, które udało się na poszukiwanie artysty Bieganskiego dotychczas go nie znalazło. Przy zdjęciu owego filmu były również inne wypadki, spadł mianowicie zastępca reżysera Miastecki oraz uległ atakowi serca z powodu wyczerpania artysta „Reduty“ Piekarski.

Milionówka.

Warszawa (PAT). Numer wylosowanej dzisiaj milionówki 3.992.204.

ZE SPORTU.

PRZED ZAWODAMI W PIŁKĘ NOŻNĄ POLSKA—RUMUNIA, które odbędą się **3 września** br. w Czerniowcach, Wydział gier i dyscypliny P. Z. P. N. urządza w Krakowie na boisku T. S. „Wisła“ we środę o godz. 4'30 popoł. zawody próbne dwu drużyn, których **skład ustalono** w sposób następujący: **Team A.** Przeworski (Cracovia), Karaś, Czajkowski (Korona Warszawa), Wiciiszek (ŁTSG), Witkowski (Czarni — Lwów), Bułanew II (Korona), Mueller, Duda (Czarni), Wechanka (Polonia — Przemyśl), Schneider I. (Makkabi — Kraków). **Team B.** Winnicki (Czarni — Lwów), Klotz (Jutrzenka — Kraków), Sztencek (Turyści — Łódź), Spojda (Warta — Poznań), Adamski (Pogoń — Poznań), Krumholz (Jutrzenka — Kraków), Pajerski (Podgórze), Seichter I. (Wawel), Czulak (Sparta), Dużniak (Olsza).

PIŁKA NOŻNA.

Lublin. Dzisiejsze zawody piłki nożnej pomiędzy Makkabi a lublińskim „Grotem“ zakończyły się wynikiem 1:0 (0:0 na korzyść Makkabi.

Ruch giełdowy.

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Milionówka trans. 1585. 4 i pół proc. Tow. kred. ziem. za 100 rubli sprzedaż 225 kupno 220. 4 i pół proc. Tow. kred. ziem. za 100 marek trans. 49 49 i jedna ósma. 5 proc. m. Warszawy sprzedaż 245 kupno 240. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 8975 8875 sprzedaż 8895, kupno 8855, Dolary kanadyjskie trans. 8850 8775. Czeki: Gdańsk trans. 495 545 515 sprzedaż 525 kupno 495, Belgia trans. 667 i pół 655 sprzedaż 658 kupno 652, Berlin trans. 465 556 510 sprzedaż 525 kupno 495, Londyn trans. 405000 40000 sprzedaż 40150 kupno 39850, Nowy Jork trans. 9000 8925 sprzedaż 8910 kupno 8870, Nowy Jork drobne sprzedaż 8890 kupno 8850. Paryż trans. 692 682 i pół, sprzedaż 685 kupno 67[illegible], Praga trans. 310, Szwajcarya trans. 1750 sprzedaż 1715 kupno 1703, Wiedeń trans. 10'30 10'50 sprzedaż 10'60 kupno 10'50. Budapeszt trans. 5'35 5'30.

Zurych (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 0'29, Holandya 205, Nowy Jork 524 i trzy czwarte, Londyn 23'47, Paryż 39'65, Medyolan 22'65, Bruksela 113, Sztokholm 140 i jedna czwarta, Chrystyania 89 i pół, Madryt 81'60, Buenos Aires 189 i pół, Praga 18'70, Budapeszt 29, Zagrzeb 1'45, Sofia 3'00, Warszawa 0'06 i pół, Wiedeń 0'00 i pół, Austr. korona stempl. 0'00 i trzy czwarte.

Nadesłane.

(Za tę rubrykę redakcya nie odpowiada).

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi Kraków, Dunajewskiego 7. Telefon 2502.

OGŁOSZENIA

Administracya otwarta od godziny 9—1 w południe i od godziny 4—7 wieczorem

CENY OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz milimetrowy w zwykłych ogłoszeniach Mk 60. — Układ tabelaryczny Mk 80. - Nadesłane Mk 130 - Nekrologi Mk 90. Komunikaty po kronice Mk 150. — Głosy publiczne i Dział ekonomiczny Mk 150. — Na 1-szej stronie Mk 300. — Przed tekstem na 2-ej lub 3-ej stronie Mk 160. - - Drobne ogłoszenia po Mk 30 za wyraz, matrymonialne i korespondencye prywatne po Mk 80 za wyraz (tłusty druk podwójnie). — Ogłoszenia zamiejscowe o 50% drożej. — Ogłoszenia w dnie świąteczne o 25% drożej.

WOLNE POSADY

Rutynowany buchalter-bilansista poszukiwany. Zgłoszenia pisemne: Fabryka papiern S. W. Niemojewski Bielsko, lub ustne z grzeczności przyjmuje Polbal, Kraków, Lubicz 2. 4774

POSAD SZUKAJĄ

Emer. urzędnik z najlepszą kwalifikacyą poszukuje zajęcia biurowego. Zgłoszenia pod „Urzędnik“ do Administracyi „Gońca“ 427.

Agent na całą Polskę poszukuje zastępstw. Złoży kaucyę. Dochód gwarantowany nie może być mniejszy niż 200.000 miesięcznie. Jaroński Kraków, do Administr. 4761

Urzędnik administracyjny obeznany dokładnie z agendami budowlanemi ze znajomością buchalteryi oraz języka niemieckiego poszukuje posady w przedsiębiorstwie przemysłowym lub drzewnym Łaskawe zgłoszenia pod „Administrator“ do Administracyi „Gońca“. 4728

MIESZKANIA

Pokoju skromnie umeblowanego poszukuje student. W zamian ewentualnie udzielę lekcyi. Złoszenia do Adm. „Gońca Krakowskiego“ pod Nr. 999. 4772

Pokoju umeblowanego z wiktem lub bez, poszukuje natychmiast młody handlowiec (najchętniej ul. Grodzka) pośrednictwo wynagrodzę, cena wedle umowy. Łaskawe zgłoszenia pod „Mady“ do Admin. „Gońca“. 4786

KUPNO

Kupię mało używaną maszynę do pisania. Podać system i cenę do Administracyi pod „Maszyna“. 4786

Kupię willę za miastem z ogrodem i komfortem Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia do Administracyi „Gońca Krakowskiego“ pod „Obywatel“. 4782

SPRZEDAŻ

Kocioł i maszyna 32 HP do sprzedania. Wiadomość pod „B. S.“ w Administracyi „Gońca“. 4781

MATRYMONIALNE

Zdemobilizowany kapitan zdolny przemysłowiec poślubi pannę lub bezdzietną wdowę odpowiednim posagiem Zgłoszenia tylko seryo traktowane, nadsyłać pod adresem „Janusz“ do Administracyi „Gońca Krakowskiego“. 4785

ROZNE

Pamiątkowy pierścionek złoty z turkusem, zgubiono dnia 26 rano bm. w drodze przez Karmelicką i Dunajewskiego. Uczciwemu znalazcy wypłaci pełną wartość Administracya „Gońca“. 4787

Pożyczki 2 miliony Mkp. poszukuje na zupełnie pewną lokatę. Procent według umowy. Zgłoszenia pod „2 miliony“ do Administracyi „Gońca Krak.“. 4783

Pane złodzieja który w piątek o godz. 9-tej wieczorem skradł mi na dworcu kol. przy garderobie skórzaną torbę, błagam o zwrot wszystkich papierów i dokumentów pod adresem Dyrekcyi Gimnazyum w Kraśniku. 4788

Skradziono dokumenta demobilizacyjne wydane przez P. K. U. Tarnów na nazwisko Józef Godek Żwiernik powiat Pilzno, które unieważniam. 4776

Skradziono papiery wojskowe na nazwisko Łukasiewicz Józef ur. w 1890 w Mogilanach, unieważnia się. 4780

Zgubiono papiery wojskowe na nazwisko Kuć Józef urodzony 1895 w Oświęcimiu unieważnia się. 4773

Zgubioną kartę wojskową na nazwisko Jan Marzec, wieś Paleszniса gm. na Podesznica, unieważnia się. 4691

Zgubiono dokumenty wojskowe na nazwisko Jan Puz z Zalasca, które unieważnia się. 4743

Skradziono kartę wojskową na nazwisko Stanisława Zięby Wieko Zagórze wieś Brzuchania i Mkp. 5125 w pociągu. 4690

Unieważnia się nauczycielską legitymacyę służbową oraz kartę odroczenia Stanisła w Raczyńskiego wystawioną w P. K. U. w Augustowie, zgubioną dnia 6 sierpnia b. r. w Myślenicach 4752

Rok założenia 1868 Rok założenia 1868.

BRACIA BISKUPSCY A. S. w Kołomyi

FABRYKA MASZYN i ODLEWNIA ŻELAZA

Wyrabia SIECZKARNIE, MŁYNKI DO ZBOŻA, PRASY I GNIOTOWNIKI DO OLEJU i t. p. Wykonuje urządzenia MŁYNÓW, TARTAKÓW i t. p. Przyjmuje DO REMONTU wszelkie maszyny, motory parowe, benzynowe i ropne. PILNIKARNIA przyjmuje zużyte pilniki do nasiekania. ODLEWNIA wykonuje wszelkie odlewy żelazne i metalowe.

Cenniki i kosztorysy na żądanie. 4779

Salon mód »MEWA«

Stefanii Biegańskiej, Kraków, Rynek gł. 8

poleca kapelusze damskie na sezon obecny w wielkim wyborze

Przyjmuje kapelusze zimowe aksamitne, filcowe, welurowe, futrzane do przerobienia i fasonowania, oraz wszelkie roboty w zakres modniarstwa wchodzące. Na składzie wszelkie dodatki do kapeluszy.

Specyalność firmy: wykonanie bez zarzutu, punktualność, ceny umiarkowane. 4777

ŁAŃCUCHY SAMOCHODOWE

(pociągowe) każdego wymiaru

poleca ze składu

„ESHAPE“ 4747

Kraków, ulica Pijarska 4, telef. 3476.
Lwów, ul. Akademicka 15, telef. 469.
Sosnowiec, ul. Sienkiewicza 5, telef. 106.

Zakład tapicersko-dekoracyjny i magazyn mebli

Antoniego Rybińskiego

w Krakowie, ulica Sławkowska L. 21

poleca

kołdry puchowe na wełnie i wacie, poduszki, materace własnego wyrobu.

Stare kołdry i materace przyjmuje się do przerobienia. 4778

W. KUCHARSKI, S. A.

Fabryka drutu i wyrobów drucianych przedtem J. Górecki, W. Kucharski i S-ka, Tow. Akcyjne

KRAKÓW-PODGÓRZE, ul. Romanowicza 5. Telef. 277.

MASOWA PRODUKCYA DRUTU I WYROBÓW DRUCIANYCH.

4279

Fachowe porady, kosztorysy i t. p. bezpłatnie.

SPECYALNY BANDARZYSTA 4768

Antoni M. Mirkiewicz, Kraków, Mostowa 4.

fachowiec od lat 35, poleca **paski przepuklinowe** dla osób cierpiących b. praktycznie bez sprężyn oraz w cięzkich wypadkach, gwarancya za skutek. Liczne uznania. Listowne wyjaśnienia. Ostrzega się przed fuszerami i blagierami, którzy wprost wyzyskują i narażają na różne przykrości.

„MATURA“

Główna Administracja Kraków, Grodzka 60.

Sekretarjat czynny od 9—2 pop. Kierownik fach. przyjmuje od 12—1.

Dodatkowe wpisy na nowy rok szkolny 1922/23 na maturyczne kursy gimn.-realn. (oraz z 6 klas), kursy seminarjalne, kursy wydziałowe dla P. T. Nauczyc. przyjmuje się w godzinach urzędowych. 4751

Kursy zbiorowe. Lekcje indywidualne.

Dla zamiejscowych wykłady pisemne. Jedyny i największy instytut przygotowawczy w Polsce. Informacje i prospekta bezpłatnie. Na odpowiedź załączać znaczek.

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY T. A.

we Lwowie

zawiadamia, iż z dniem 2 lipca

otworzył swoją

ekspozyturę w Zakopanem

Krupówki 32.

Ekspozytura ta załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące. 4746

„PAPIER“

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

KRAKÓW, ulica Floryańska L. 4.

Dostarcza: papier i wyroby z papieru po cenach fabrycznych.

Zakupuje: wszelki stary papier, odpadki, ścinki, książki, akta, kopiały, gazety w każdej ilości po najwyższych cenach dziennych. 4708

Reklama dźwignią handlu!

Wydawca: Krzywy Antoni. Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Kuliński. Drukarnia Ludowa w Krakowie